



Mysłowiczanie odetchnęli, ODPADY ZNIKNĘŁY

Dzięki determinacji władz Mysłowic jedno z największych składowisk odpadów niebezpiecznych w Polsce zostało zlikwidowane. Łącznie usunięto ponad **8621 ton** odpadów niebezpiecznych. Operacja wywozu zakończyła się 30 czerwca. To była bezprecedensowa i najdroższa w Polsce akcja. Pochłonęła ponad **97 mln zł**.



DARIUSZ WÓJTOWICZ,
prezydent Mysłowic:

To było jedno z największych i najtrudniejszych wyzwań tej kadencji.

TOMASZ BEDNAREK,
prezes WFOŚiGW
w Katowicach:

Zlikwidowane w Mysłowicach składowisko należało do największych w naszym województwie.

Prezydent Mysłowic, Dariusz Wójtowicz podczas konferencji prasowej podsumował trzy lata starań, by ta ekologiczna bomba zniknęła z Brzezinki.

- To było jedno z największych i najtrudniejszych wyzwań tej kadencji. Udało się dzięki wsparciu i ciężkiej pracy myśłowickich urzędników, pomocy premiera Mateusza Morawieckiego oraz prezesów Narodowego i Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Operacja kosztowała ponad 97 mln zł. Pieniądze na ten cel uzyskaliśmy w formie bezzwrotnych dotacji w wysokości ponad 46 mln zł z Narodowego Funduszu, a także 14 mln z Wojewódzkiego. Ponadto otrzymaliśmy pożyczkę z WFOŚiGW w Katowicach - 20 mln zł. Reszta kwoty została wydatkowana z budżetu

miasta. Dzięki tym środkom myśłowiczanie mogą spać spokojnie - zapewniał prezydent Mysłowic, Dariusz Wójtowicz.

Odpady usuwano w dwóch etapach.

Od kwietnia do października 2021 r. wyłonione podczas postępowania. Konsorcjum, wywiozło 8 tys. ton, bo na taką ilość odpadów była podpisana umowa. Cała operacja odbywała się pod nadzorem pracowników Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Katowicach. Ale, okazało się, że odpadów jest więcej niż szacowano. Pozostała część została wstępnie zabezpieczona i umieszczona na utwardzonej części działki. Gmina musiała zorganizować kolejne postępowanie i zwiędka firma z Dąbrowy Górniczej usunęła oraz zagospodarowała pozosta-

łe odpady. 30 czerwca teren został całkowicie oczyszczony. Po zakończeniu prac zawiadomiono Regionalną Dyрекcyję Ochrony Środowiska w Katowicach o szkodzie w środowisku związanej z nieprawidłowym magazynowaniem odpadów niebezpiecznych na terenie przy ul. Brzezińskiej w Mysłowicach.

Na terenie Brzezinki składowano m.in. organiczne odpady zawierające substancje niebezpieczne, odpady wykazujące właściwości niebezpieczne, uwodnione odpady ciekłe zawierające substancje niebezpieczne, odpady z odtłuszczania zawierające substancje niebezpieczne, odpady farb i lakierów zawierających rozpuszczalniki organiczne lub inne substancje niebezpieczne. Z badań przeprowadzonych przez firmę usuwającą odpady wynika, że w pojemnikach znajdowały się rozpuszczalniki organiczne i substancje ropopochodne zawierające, m.in.: toluen, rtęć, styren, chlor, ksylen oraz związki siarki.

Zmienione zapisy ustawy o odpadach dają możliwość działania gminom równolegle do prowadzonego postępowania karnego i odszkodowawczego.

ły zagrożenie dla zdrowia i życia mieszkańców.

- Ustawę zmieniono w 2019 r. i dzięki temu można zlikwidować składowisko decyzją prezydenta i dopiero później dochodzić roszczeń od osób, które odpowiada-

wane w Mysłowicach składowisko należało do największych w naszym województwie. Odpady zostały wywiezione, ale teraz trzeba jeszcze zrekultywować ziemię - wyjaśniał Tomasz Bednarek, prezes Funduszu.